

P. Edmund Mirek znany jest miejscowej publiczności, jako utalentowany odtwórca partyi solowych. Posiada on bardzo rozległą skalę głosu i nadzwyczaj giętki i modulacyjny materiał wokalny.

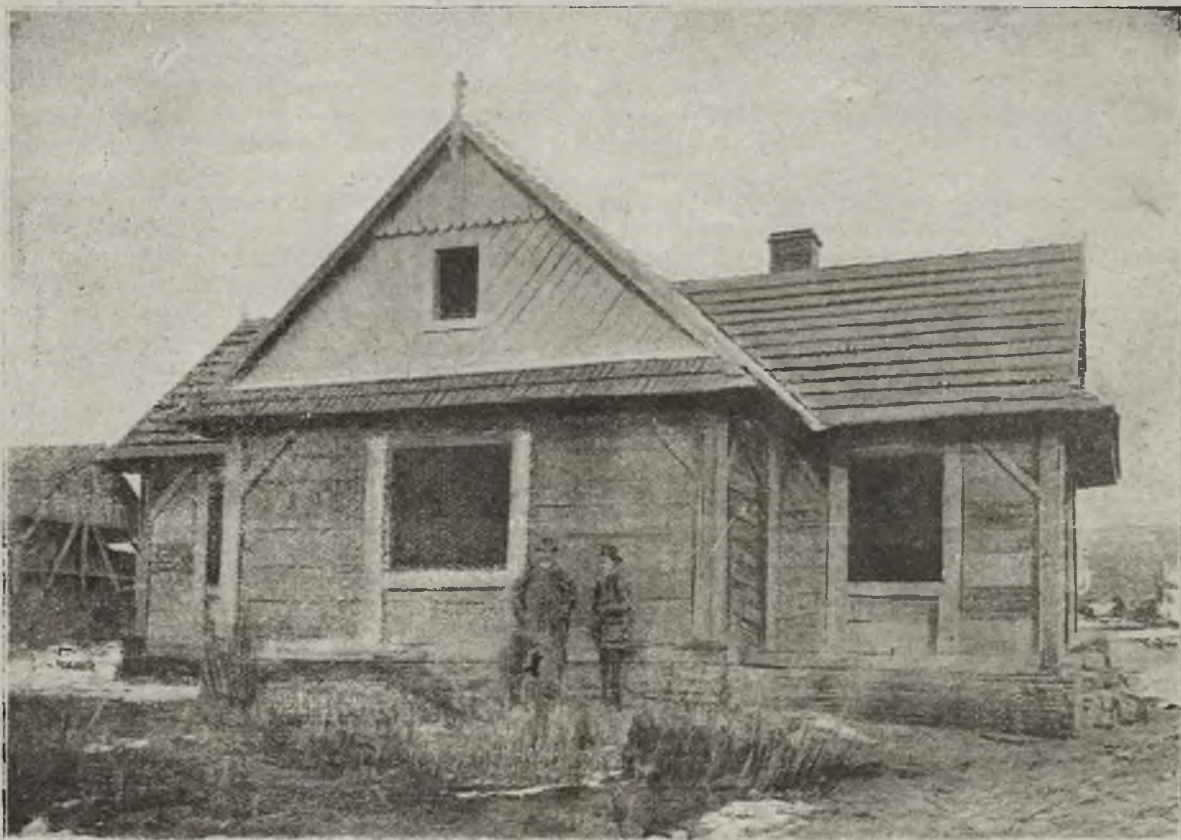
P. Irena Strokowska, prof. przy Towarzystwie Muzycznym w Warszawie, posiada głos sopranowy o silnym, pełnym i metalicznym brzmieniu, przyczem uwydatniło się opanowanie całkowite techniki głosowej.

Część deklamacyjną, wiążącą poszczególne fragmenty muzyczne, wykonali p. Jadwiga Niepielska oraz p. Aleksander Wanert.



**Z polskich pobojoisk:** Zburzony granatem mur w klasztorze O. O. Dominikanów w Czeknie.  
(Fot. Waydowicz).

Zwłaszcza p. Jadwiga Niepielska, Krakowianka, wywarła bardzo dodatnie wrażenie. Wniknięcie w treść deklamowanego utworu, oraz wymowa nadzwyczaj czysta i dźwięczna, złożyły się na całość, pod każdym względem doskonałą.



**Z odbudowy Galicyi:** Odbudowany dom włościański w Rożnówicach (pow. przemyski). (X) Szeł ekspozytury odbudowy Galicyi w Przemysłu, nadradca Pannenko.

Na zakończenie trudno nie wspomnieć chociaż pobieżnie o wytycznych, jakie w swej pracy postawiło sobie Towarzystwo Muzyczne w Dąbrowie. Jest to wyjątkowe na stosunki prowincjonalne zrzeszenie muzyczne, które postawiło sobie za cel planowe i metodyczne podnoszenie poziomu kultury muzycznej miejscowego społeczeństwa. W pracy swej opiera się ono od dłuższego czasu wyłącznie na pieśni ludowej, oraz perłach twórczości mistrzów rodzimych.

W przeciągu ostatnich kilkunastu miesięcy Towarzystwo Muzyczne w Dąbrowie dało koncert „Polska w pieśni”, uwydatniający wszelkie przejawy życia narodowego, zespolonego z pieśnią i objaśniony zajmującą i pouczającą prelekcją. Program koncertu

przepełniony był pieśniami układu młodego, lecz wielce muzycznego dyrektora Towarzystwa.

Następnie wykonano „Witolraudę” Moniuszki, dwukrotnie „Sonety Krymskie” Moniuszki, a obecnie przy wypełnionej sali dwa razy wystawiono „Widmą”.

Dorobek rzetelny i znaczny, świadczący o owocnej pracy kulturalnej Towarzystwa Muzycznego w Dąbrowie.

## Dzieci krakowskie na froncie.

Czwarty rok kalendarzowy zaczął się pod znakiem Marsa, a wojna, jak nie chciała, tak nie chce się skończyć! Mówi się wprowadzić obecnie i pisze



**Z życia w Królestwie Polskim:** Wykonawcy „Widm” Moniuszki w Dąbrowie Górniczej.